

Stary znaczy zbędny?

13 sierpnia 2015

Bezrobocie dotkliwie dotyka seniorów. W grupie wiekowej sześćdziesięciolatków jego stopa systematycznie rośnie. To efekt podwyższenia wieku emerytalnego.

Liczba bezrobotnych osób w grupie 60 plus zwiększyła się w ciągu roku o 7 tys. (o 8,5 proc.), czyli do 88,9 tys. Po reformie od 2013 r. systematycznie rośnie dla obu płci wiek, w którym mogą przechodzić na emeryturę. W czerwcu był on o osiem miesięcy dłuższy niż przed zmianami. W efekcie na rynku pracy przybywa seniorów. W systemach wynagrodzeń funkcjonuje senioralna zasada, według której wynagrodzenie rośnie wraz z wiekiem. Pozbywając się starszych pracowników, firmy „skutecznie” obniżają koszty.

Jak informuje portal Forsal.pl, bezrobocie wśród osób młodych jest niższe niż wśród seniorów, tylko że to w grupie tych drugich systematycznie rośnie. Małgorzata Sarzalska, dyrektor departamentu analiz ekonomicznych i prognoz Ministerstwa Pracy nazywa to zjawisko „skokowym wzrostem bezrobocia w tej grupie”. Z roku na rok wydłuża się powszechny wiek emerytalny kobiet i mężczyzn. W czerwcu tego roku kobiety mogły przechodzić na emeryturę nie tak jak do 2013 r. – w wieku 60 lat, ale w wieku 60 lat i ośmiu miesięcy. Te, które były młodsze i nie miały zajęcia, mogły rejestrować się w urzędach pracy. W efekcie w ewidencji pośredniaków było w czerwcu 10,3 tys. pań w wieku 60 lat i powyżej. Ich liczba wzrosła w ciągu roku o 3,8 tys. Powiększyło to grupę seniorów bez zajęcia, przy równoczesnym wzroście liczby bezrobotnych mężczyzn w tym wieku. Z danych resortu pracy wynika również, że aż 69 proc. spośród nich zarejestrowanych było w urzędach pracy łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w czasie ostatnich dwóch lat. Mieścili się więc w kategorii długotrwale bezrobotnych.

Pracodawcy nie chcą zatrudniać starszych osób, podając jako

przyczyny wyższe koszty, brak znajomości języków i nowych technologii wśród tej grupy, mniejszą wydajność w pracy fizycznej. Zdarza się również, że pozbywają się starszych pracowników lub nie zatrudniają nowych, bo według nich psuje to wizerunek firmy. W niektórych ogłoszeniach o naborze pracowników pojawia się informacja, że będzie to zajęcie „w młodym zespole”, choć prawo zabrania dyskryminacji na rynku pracy ze względu na wiek. Seniorom nie sprzyja również zagwarantowany prawnie czteroletni okres ochronny przed przejściem na emeryturę. Część pracodawców rozstaje się z takimi osobami, ponieważ nie chce mieć problemów z ich zwolnieniem.

Można oczekiwać, że bezrobotnych seniorów będzie przybywać w najbliższych latach. Na rynku pracy będą pozostawać liczne roczniki z powojennego wyżu demograficznego – w latach 1950-1959 rodziło się grubo ponad 700 tys. dzieci rocznie, prawie dwa razy więcej niż obecnie.

Źródło: NowyObywatel.pl